

O żyrafie:

piękna
wyciąga długą szyję
z góry patrzy na nas
delikatnie stąpa
boi się połamać
pozuje
wolno żuje liście
wyszukała najlepsze
dłubie sobie w uchu
czarnym językiem

modelka
w środku wciąż zwierzę

Caesar:

veni
przybyłem
z otchłani namiętności
zadając ból
by przynosić radość

vidi
zobaczyłem
blaknące barwy
obumierającego piękna
niszczony geniusz

vici
zwyciężyłem
podstępą miłością
wbijając sztylet
w serce matki

wmawiam sobie szczęście

Filmmejker:

światła

 nakarm

barwami plan

aby dać uśmiech

kolory mgłą zakryj

a zobaczysz strach

promieniem słońca charakter nadaj

kamera

 kłamstwem

podszuj ornament

być w samotności wobec tuzina

morderstwo doskonałe

przy pięćdziesięciu świadkach

granicą kadru ukryj prawdę

akcja

 świat

tworzą ludzie

uśmiecha się

delikatnie muska jej policzek

są tacy szczęśliwi

aktorami oszukaj widza

serwujesz gościom historię

montażowy bigos dla mas

iluzję prawdy w full ha de

przypraw ją dobrze szansę jedną masz

bo to już nie jest film

kucharzem jesteś ty